

Hej, hej ułani

muzyka i słowa: autor nieznany

Nie wiemy kto i kiedy napisał piosenkę „Hej, hej ułani!”. Część historyków doszukuje się jej początku w czasach Księstwa Warszawskiego. W wydany w 1833 roku we Lwowie zbiorze „Pieśni polskie i ruskie ludu galicyjskiego” znajduje się jedna z pierwszych drukowanych wersji tego utworu. Od tej pory piosenka pojawiała się w różnych wariantach tekstowych i melodycznych. Wersja śpiewana obecnie pochodzi sprzed pierwszej wojny i została wydana w śpiewniku Bogusława Szula-Skjöldkrona „Piosenki Leguna tułacza” w 1919 roku.

Nota historyczna

Jest to klasyczna, wesoła piosenka marszowa, anonimowego autorstwa, odwołująca się do ciągu prostych – oczywistych dla swoich czasów – skojarzeń. Ułan jest na tych obrazach: pięknie umundurowany („malowane dzieci”), odważny, zawadiacki i cieszy się wielką popularnością wśród dziewcząt i kobiet, jest dumny ze swojego „znaku” – uważa się za elitę wojska („Lepszy wąż ułański, niż cała piechota”). Nie wiemy kiedy powstał utwór „Hej, hej ułani”, ale część historyków doszukuje się jego początku w czasach Księstwa Warszawskiego. Tekst znany jest w kilku wersjach. Obecnie śpiewany refren pojawił się dopiero przed I wojną światową. Piosenka była bardzo popularna w polskich formacjach kawaleryjskich w czasie obu wojen światowych i w dwudziestoleciu II RP.



Księstwo Warszawskie: ułan
kompanii centralnej 3 Pułku.
Mal. J. Chełmiński.

Kim byli ułani?



Żołnierz chorągwi tatarskiej (poł. XVII wieku). Mal. B. Gembarzewski.

Ułani stali się „ikoniczną” formacją polskiej kawalerii, a ich broń, taktykę i nawet mundury kopiowała praktycznie cała Europa. Aby prześledzić ich początki, musimy cofnąć się aż do średniowiecza i tatarskiego osadnictwa na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego. W Rzeczypospolitej Tatarzy cieszyli się szeroką autonomią, wolnością religijną, a w zamian za służbę wojskową przyjmowano ich w poczet szlachty (były to m.in. rody Abakanowiczów, Achmatowiczów, Biegańskich, Bielaków, Jeljaszewiczów, Koryckich, Lenkiewiczów, Michałowskich, Rudnickich, Sienkiewiczów, Sulkiewiczów i wielu innych) oraz nagradzano licznymi nadaniami ziemskimi. Przez wieki wiernie służyli Rzeczypospolitej jako lekka kawaleria, używana do rozpoznania, osłony skrzydeł i pościgu. Na początku XVIII wieku chorągwie tatarskie przywdziały już jednolitą „barwę” (umundurowanie) i zaczęły się łączyć w większe jednostki. W wojnie domowej z lat 1715-16 po stronie Augusta II Mocnego stanął pułk jazdy tatarskiej sformowany przez Aleksandra Ułana (takie nazwisko nosiła boczna gałąź Assańczukiewiczów). Jeden z jego przodków, pułkownik Mohammed Ułan, służył w armii króla Stefana Batorego, i to od niego – zdaniem części historyków – wzięła się późniejsza nazwa całego rodzaju kawalerii: ułanów. Pułk Aleksandra Ułana został w 1717 roku przeniesiony do armii saskiej, w której zwany był „wojskiem ułanowym”. Rekrutowane w Rzeczypospolitej pułki tatarskich ułanów walczyły również w wojnach śląskich z połowy XVIII wieku oraz w wojnie 7-letniej. Za panowania króla Stanisława Augusta Poniatowskiego w składzie wojska litewskiego powstało 5 pułków straży przedniej, zwanych już oficjalnie ułanami, które były formowane przede wszystkim z Tatarów. Kolejne 5 pułków powstało w wojsku koronnym. Utworzono też elitarne pułki ułanów królewskich. Ułani Rzeczypospolitej pięknie zapisali się w wojnie Rosją z 1792 roku oraz w Powstaniu Kościuszkowskim. Tragicznym symbolem stała się ostatnia walka pułków ułanów na szaniecach Pragi, bronionej przed szturmem rosyjskich wojsk marszałka Suworowa.

Ułani w czasach napoleońskich

Kolejną wielką kartą historii ułanów była epoka napoleońska. Już w 1797 roku utworzono w składzie Legionów Polskich generała Dąbrowskiego oddział kawalerii, nawiązujący bronią, mundurem i taktyką do ułańskich pułków straży przedniej I Rzeczypospolitej. W Księstwie Warszawskim ułani byli główną siłą polskiej kawalerii. Swoją skutecznością i poświęceniem zapisałi piękne karty praktycznie we wszystkich kampaniach tej epoki. Do wzorów ułańskich nawiązywały też polskie i litewskie pułki szwoleżerów oraz eklererów (rodzaj jazdy utworzonej przez Napoleona w 1813 roku) w składzie francuskiej Gwardii Cesarskiej. To właśnie w epoce napoleońskiej zaczęto powszechnie „kopiować” polskich ułanów, tworząc w różnych armia formacje identycznie walczące i podobnie umundurowane. Oddziały szwoleżerów – lansjerów i ułanów pojawiły się wówczas min. w składzie armii francuskiej, rosyjskiej, pruskiej, neapolitańskiej, austriackiej i westfalskiej. W utworzonym w 1815 roku Królestwie Polskim istniały 4 pułki ułanów. W czasie Powstania Listopadowego utworzono również liczne pułki ochotnicze, nawiązujące mundurami i taktyką do dziedzictwa tej formacji. Oddziały ułanów pojawiały się później praktycznie we wszystkich polskich powstaniach.



Ułani Królestwa Polskiego. 1. ułan 2 Pułku do 1824 r., 2. ułan 1 Pułku w mundurze koszarowym do 1826 r., 3. wyższy oficer 3 Pułku 1826-30 r., 4. podoficer 4 Pułku w mundurze polowym 1826-30 r., 5. ułan 3 Pułku w mundurze zimowym i w płaszczu do 1826 r., 6. młodszy oficer 4 Pułku w surducie do 1829 r. Mal. K. Linder.

Ułani na frontach I i II Wojny Światowej



Czołgi 10 Brygady Kawalerii Pancernej podczas walk we Francji (1940 r.).

Tworzono je również w czasie I Wojny Światowej, kiedy to do historii ułańskich bitew przeszły min. szarże pod Rokitną i pod Jazłowcem. Wraz z odrodzeniem się państwa polskiego powstały również pułki ułanów, które w latach 1918 – 1921 walczyły praktycznie na wszystkich frontach wojny o granice

Rzeczypospolitej. 30 sierpnia 1920 roku pod Komarowem koło Zamościa polscy ułani stoczyli ostatnią, wielką bitwę kawaleryjską w historii Europy, gromiąc

bolszewicką Konną Armię. W II Rzeczypospolitej istniały 4 pułki szwoleżerów, 30 pułków ułanów oraz 15 pułków strzelców konnych (umundurowanych i uzbrojonych na wzór ułanów). W kampanii wrześniowej 1939 roku polska kawaleria zapisała piękną kartę, walcząc od pierwszej do ostatniej bitwy z bohaterstwem, która znalazło uznanie nawet u wrogów. Ułani odrodzili się w składzie polskich formacji walczących z Niemcami na Zachodzie Europy. Była to już jednak kawaleria zmechanizowana – na czołgach, transporterach, samochodach pancernych i samochodach. Do legendy tamtej wojny przeszły „czarne diabły” generała Maczka, które walczyły, w składzie jego brygady, w obronie Francji w 1940 roku. W 1944 wrócili na kontynent już jako 1 Dywizja Pancerna, przechodząc chwalebny szlak bojowy od Normandii aż do głównej bazy niemieckiej floty w Wilhemshafen. Pułki pancernych ułanów walczyły również we Włoszech, w składzie 2 Korpusu generała Andersa. Ostatnią formację konnej kawalerii utworzono w składzie Wojska Polskiego w Związku Radzieckim – była to 1 Warszawska Samodzielna Brygada Kawalerii. To ułani jej 3 Pułku wykonali 1 marca 1945 roku pod Borujkiem ostatnią ułańską szarżę. Ułani zniknęli ze składu Wojska Polskiego wraz z rozformowaniem tej brygady w 1947 roku.

Opracował: Piotr Pacak